

Sygn. akt V CZ 85/11

POSTANOWIENIE

Dnia 16 listopada 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Lech Walentynowicz (przewodniczący)

SSN Krzysztof Strzelczyk

SSA Roman Dżiczek (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa B. T.
przeciwko Powszechnemu Zakładowi Ubezpieczeń Spółce Akcyjnej w W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 16 listopada 2011 r.,
zażalenia powoda na orzeczenie o kosztach, zawarte w wyroku Sądu
Apelacyjnego
z dnia 17 marca 2011 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu
Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania
zażaleniowego.**

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny w sprawie z powództwa B. T. przeciwko Powszechnemu Zakładowi Ubezpieczeń Spółce Akcyjnej w W. na skutek apelacji strony powodowej zaskarżającej orzeczenie pierwszej instancji w części dotyczącej odsetek ustawowych od zasądzonej na rzecz powoda kwoty 82 900 zł, wyrokiem z dnia 17 marca 2011 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że zasądził od pozwanej na rzecz powoda 82 900 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 1 maja 2003 r., a w pozostałej części powództwo oddalił (punkt 1) oraz zasądził od pozwanej na rzecz powoda 2 500 złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego (punkt 2). W uzasadnieniu orzeczenia o kosztach postępowania w instancji odwoławczej Sąd ograniczył się do wskazania art. 100 k.p.c.

W zażaleniu na zawarte w przywołanym wyroku postanowienie o kosztach procesu w postępowaniu apelacyjnym powód zarzucił, że Sąd drugiej instancji, wbrew dyspozycji art. 328 § 1 k.p.c. i art. 361 k.p.c., nie uzasadnił orzeczenia w przedmiocie kosztów postępowania odwoławczego. Zdaniem powoda, Sąd drugiej instancji nie wskazał w szczególności, w jakim stosunku każda ze stron przegrała sprawę. Uwzględniając zaś ten stosunek, zdaniem wnoszącego zażalenie, przegrał on sprawę w 14,4%, a pozwana w 85,6%, co przy łącznej kwocie poniesionych kosztów w drugiej instancji – w wysokości 7 232 zł, powinno skutkować zasądzeniem na rzecz powoda kwoty 6 190,60 zł. Wniósł on o zmianę zaskarżonego postanowienia i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda wskazanej kwoty oraz zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z treści rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego wynika niewątpliwie, że strona powodowa wygrała przed tym Sądem w zdecydowanej części. Nie można też odmówić racji powodowi co do przedstawionego przez niego sposobu wyliczenia ogółu kosztów poniesionych przez strony sporu w postępowaniu odwoławczym, obejmujących także opłatę od apelacji.

Sąd drugiej instancji zasądzając od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2 500 zł tytułem kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym ograniczył uzasadnienie

orzeczenia w tym zakresie jedynie do przywołania przepisu art. 100 k.p.c., nie wskazał choćby lakonicznie, na której części dyspozycji tego unormowania się oparł oraz jak rozliczył koszty. Jeśli bowiem odrzucić przyjęcie przez Sąd Apelacyjny zasady wzajemnego zniesienia kosztów, co wynika z treści zaskarżonego rozstrzygnięcia, pozostaje zasada stosunkowego rozdzielnia oraz możliwość obciążenia kosztami jednej ze stron, w warunkach art. 100 zd. 2 k.p.c. W sytuacji zaś, gdy nie można odeprzeć zarzutu zażalenia, że przy przyjęciu zasady stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu, odpowiednio do wyniku postępowania w instancji odwoławczej, powód byłby uprawniony z tytułu wyrównania kosztów w znacznie większym zakresie, stwierdzić należy, że ograniczenie się przez Sąd jedynie do przytoczenia art. 100 k.p.c. i bez wskazania w jaki sposób doszło do ustalenia kwoty zasądzonej powodowi od pozwanej, oznacza zarówno, że uzasadnienie nie odpowiada wymogom przewidzianym w art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. (por. postanowienie SN z 25 lutego 2010 r., OSNC – ZD 2010 Nr 4, poz. 104), jak i, że zaskarżone postanowienie nie poddaje się kontroli instancyjnej (por., m. in. postanowienie SN z dnia 11 lutego 2011, I CZ 111/09, niepubl.; postanowienie z dnia 19 maja 2011 r., I CZ 43/10, niepubl.). Chociaż więc nie można podzielić dalej idącego zarzutu zażalenia, że zaskarżone orzeczenie w ogóle nie zostało uzasadnione, wbrew obowiązkowi z art. 328 § 1 k.p.c. w zw. z art. 361 k.p.c. (w zw. z art. 357 § 1 k.p.c. i art. 394¹ § 1 pkt 2 k.p.c.), stwierdzone wyżej uchybienia uniemożliwiające kontrolę instancyjną, były dostateczne do uwzględnienia zażalenia.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c. Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.